

Min. Zawadzki nie chce dyktatury

Zakończenie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu

Sejmowa komisja budżetowa ukończyła wczoraj dyskusję nad budżetem Min. Skarbu.

Posłanka Pełowska (Kl. Nar.) poświęciła swoje przemówienie nieruchomościom miejskim, stwierdzając na podstawie rozmowy z architektami, że stan domów jest dziś o 40 proc. gorszy, aniżeli przed wojną. Poza tym miasta cierpią na brak drobnych mieszkań. Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej stwierdziło, że 30 procent małych mieszkań znajduje się w złym stanie wskutek nadmiernego obciążenia właścicieli. Należałoby przystąpić do akcji przerabiania większych mieszkań na mniejsze.

Przemówienie min. Zawadzkiego

Po wyczerpaniu dyskusji dłuższe przemówienie wygłosił minister Skarbu dr. Zawadzki, który omówił zagadnienia budżetowe, kredytowe i podatkowe Ministerstwa.

Odpowiadając referentowi p. Holyńskiemu, stwierdza, że minister Skarbu ma możność wyrażania zgody lub też przeciwdziałania się nowym ustawom, któreby nakładały wydatki na skarb państwa. Prostuje opinię referenta, jakoby nowe ustawy, w liczbie 102, wprowadziłyby nowe wydatki na skarb państwa, utrzymując, że wiele z tych ustaw raczej przyczyniło się do pomniejszenia wydatków. Podkreśla, że polityka budżetowa rządu jest ostrożna, czego najlepszym dowodem, że wola nasza jest trwała i silna.

Polityka banków

Co do polityki kredytowej, to jeżeli chodzi o PKO, redyskonta weksli, i to weksli handlowych, dopuszczalny jest w bardzo małych rozmiarach, PKO musi bowiem mieć jaknajwiększą płynność swoich funduszy. Inne zadania ma do spełnienia Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwo wy Bank Rolny, które też prowadzą inną politykę kredytową. Jeżeli chodzi o banki prywatne, to po przetrwaniu kryzysu posiadają warunki odzyskania zaufania i można się liczyć, że ze wzrostem zaufania wzrosną też i wkłady w tych bankach.

Przebudowa systemu podatkowego

System podatkowy powinien ulec gruntownej zmianie. Musi się

Gruźlica płuc jest nieublagana i co roku, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchit, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p., stosują pp. Lekarzy „Balsam Thiocolan Age”, który, ułatwiając wydzielanie śluzu, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedawca anteki.

Co się stało z towarzyszką morderców Formisa?

Sensacyjny szczegół śledztwa

PRAGA, 29.1. (PAT). — Prasa przynosi niezwykle sensacyjny szczegół, dotyczący morderstwa popełnionego na inż. Formisie. Mianowicie, według zeznań policjanta z Lovosic w połowie drogi między Pragą a granicą niemiecką, w aucie, którym uciekali zabójcy, znajdowały się tylko 2 osoby, a mianowicie 2 mężczyźni, nie było natomiast towarzyszącej im kobiety. Policjant mógł to dobrze zauważyć, gdyż auto zatrzymało się w miejscowości Lovosic i zopher pytał policjanta o dalszą drogę. Wobec tego albo towarzyszącą mordercom kobietą Karlsbach pozostała w Czechosłowacji, względnie

to stać jednak w odpowiednim czasie i przy odpowiednich warunkach. Konieczna jest przede wszystkim stabilizacja stosunków. Rząd przygotowuje pewne projekty. Pierwszy dotyczy zmiany ustawy o podatku gruntowym, a rozpoczęte są prace dotyczące zmiany ustawy o podatku dochodowym.

Nie tylko urzędnicy — ale i społeczeństwo winne

— Słyszałem — mówi pan minister — zewsząd skargi na wymiar i sposób ściągania podatków. Nie ulega kwestji, że skargi te są w pewnej części uzasadnione, choć w wielu wypadkach przesadzone. Gotów jestem pociągnąć do odpowiedzialności i ukarać tego funkcjonariusza państwowego, który nadużył ustawy, o ile otrzymam konkretne dane. Równocześnie jednak stwierdzam, że w bardzo wielu wypadkach dochodzenie zarządzane na podstawie opisanych w prasie faktów nadużył wykazało niezgodność z istotnym stanem rzeczy i doprowadziło do uwięzienia danego funkcjonariusza.

Przyznaje, że personel w dużej części nie odpowiada wymaganiom, ale aby doprowadzić do dobrych stosunków między władzą podatkową a społeczeństwem, nie można składać całej winy na władzę, także i społeczeństwo powinno osiągnąć poziom moralny, konieczny do koordynowania władzy ze społeczeństwem. Podatnik, który regularnie płaci podatek, nigdy nie wejdzie w konflikt z władzą podatkową. Konflikty rozpoczynają się dopiero wtedy, gdy albo podatnik zalega z wpłatą podatku, albo w złej wierze zataja istotne swoje dochody. Dzieje się też bardzo często, że podatnik, będąc w gorszym interesach, spekuluje pieniędzmi, przeznaczając na podatki, wierzając, że podwoi ich sumę, a później podatek zapłaci. Te spekulacje stają się bardzo często istotnym punktem rozpoczynania się konfliktu między władzą podatkową a podatnikiem.

W końcu omówił ostatnie ustawy t. zw. oddłużeniowe.

Po końcowym przemówieniu referenta posła Holyńskiego, budżet Min. Skarbu przyjęto.

11 ONR-owców skarży

w Sądzie Apelacyjnym wyrok

pierwszej instancji

W Sądzie Apelacyjnym toczyły się wczoraj dwa procesy polityczne b. członków rozwiązanego przez władze Obozu Narodowo-Radykalnego. Posażni, występu-

Nagroda naukowa im. Mianowskiego

Tegoroczną nagrodę naukową Kasy im. Mianowskiego, otrzymał prof. L. Kołaczkowski za pracę p. t. „Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów”.

Prof. Kołaczkowski ogłasza w swej pracy nieznaną listę Radziwiłła, jakie odnalazł przed dwoma zgrórami laty i na podstawie których doszedł do wniosku, że Barbara Radziwiłłówna powinna mieć w naszej historii niezbyt pochlebną kartę. „ABC” wkrótce po odkryciu prof. Kołaczkowskiego pierwsze ogłoszenie naukowe wyniki tych badań, zrucających nowe światło na rolę, jaką grała Barbara na dworze królewskim i na tajemniczą przyczynę jej śmierci.

W pierwszym procesie na czele oskarżonych występuje adw. Witold Rościszewski, skarżący przez Sąd Okręgowy na półtora roku więzienia. U Rościszewskiego znaleziono podczas rewizji około 400 egz. „Nowej Sztafety”.

W pierwszym procesie na czele oskarżonych występuje adw. Witold Rościszewski, skarżący przez Sąd Okręgowy na półtora roku więzienia. U Rościszewskiego znaleziono podczas rewizji około 400 egz. „Nowej Sztafety”. Wprawdzie nielegalne druki znajdowały się tylko pod oknem mieszkania Rościszewskiego, niemniej jednak sąd uznał, że zostały one wyrzucone przez oskarżonego w momencie, kiedy do drzwi zapukała policja.

Współoskarżeni z adw. Rościszewskim: robotnik Nikodem Banecz oraz student Politechniki Warszawskiej Piotr Piotrowski skazani zostali po roku więzienia, Feliks Zawadzki i Jan Kawiecki po 6 miesięcy. Wszystkim z wyjątkiem adw. Rościszewskiego, zawieszono wykonanie kary na przeciąg 5 lat.

W drugim procesie sześciu członków b. ONR Sąd Okręgowy skazał: studenta Politechniki Kaziemierza Glinickiego na 10 miesięcy więzienia, Zygmunta Grzełto, Bronisława Niemirońskiego, Ferdynanda Gradowskiego po 6 miesięcy więzienia oraz Wacława Makowskiego i Walerję Stanisławską po 3 miesiące aresztu. Kary te zostały zawieszono z wyjątkiem Grzełty.

Wszyscy skazani odwołali się do Sądu Apelacyjnego, podtrzymując swoje zeznania, że nie należeli do tajnej organizacji i nie

kolportowali „Nowej Sztafety”.

W Sądzie Apelacyjnym oba procesy odbyły się pod przewodnictwem przewodniczącego sędziego Łuńskiego. Na wstępie prokurator zwrócił się do sądu z wnioskiem o zarządzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych, przeciwko czemu sprzeciwił się obrońca oskarżonych, adw. Szurlej. Sąd postanowił zarządzić częściową tajność posiedzenia, a mianowicie zamknąć drzwi sali sądowej w momencie, gdy odczytywana będzie „Nowa Sztafeta”.

Skości wniosek formalny zgłosiła obrona, domagając się przeprowadzenia wizji lokalnej w mieszkaniu adw. Rościszewskiego, celem wykazania, iż niemożliwością było przez okno wyrzucić kilkadziesiąt egzemplarzy „Nowej Sztafety” w stosunkowo krótkim czasie, tembardziej, że poszczególne egzemplarze nie były rozsypane, lecz ułożone w paczki. Sąd wniosek ten oddalił.

Po załatwieniu tych wstępnych wniosków, przystąpiono do referatu sprawy, poczem prokurator wygłosił dłuższe przemówienie, domagając się utrzymania skazujących wyroków. Zwracał ostro zaatakował oskarżonego adw. Rościszewskiego, dowodząc, że mecenas wykazał duże napięcie złości, gdyż przebywając już w więzieniu, nadal nastawiony był na pracę konspiracyjną. Podczas rewizji w celi nr. 26, gdzie przebywał adw. Rościszewski, znaleziono zapiski, pisane rzekomo ręką adwokata. Prokurator odczytuje niektóre z tych notatek.

Złożenie tych nowych dokumentów spowodowało przeciągnięcie się procesu, albowiem sąd powołał biegłych kaligrafów celem stwierdzenia, czy notatki pisane są istotnie ręką Rościszewskiego.

Londyn chce wymóżyć na Francji uznanie zbrodni niemieckich

LONDYN, 30.1. (PAT). „Times” zamieszcza dziś następujący komunikat, ujawniający cel wizyty premiera Flandina i min. Laval.

„Podczas gdy rząd brytyjski nie ustalił jeszcze definitywnie swych wniosków do rokowań z premierem Flandinem i min. Lavelem, którzy przybywają jutro, wiadomo jest jednak, że z brytyjskiego punktu widzenia głównym celem dyskusji musi być nadanie żywotności porozumieniu genewskiemu z 11 grudnia 1932, podpisanemu przez W. Brytanję, St. Zjednoczone, Francję, Niemcy i Włochy.

Przeciągnięciem się niezdolność państwa, biorących udział w konferencji rozbrojeniowej do wypracowania uzgodnionego planu, zawierającego zarówno bezpieczeństwo jak i równoprawnienie, doprowadziła do ustąpienia Niemiec z Genewy. Od-

taś trwa impas wskutek nalegania Niemiec, że nie mogą powrócić do Genewy, dopóki równoprawnienie nie będzie im przyznane w praktyce oraz wskutek domagania się rządów francuskich, by Niemcy powróciły, zanim kompletny system bezpieczeństwa będzie mógł być omawiany. Pogląd rządu brytyjskiego polega na tem, że te powiązane pomiędzy sobą i wzajemnie od siebie zależne zagadnienia muszą być dyskutowane i załatwione jednocześnie.”

Zdaje się, iż za powyższym komunikatem „Times”, kryje się dążenie rządu brytyjskiego, o którym obecnie mówi się w Londynie, a mianowicie, że rząd brytyjski pragnie niezadługo zwołać do Londynu konferencję 5-ciu mocarstw, które podpisały porozumienie genewskie z 11 grudnia 1932 r., by w tem gronie odnaleźć wyjście z impasu.

Ogień rewolucji wciąż płonie na kontynencie Południowej Ameryki

MONTEVIDEO, 30.1. (PAT). Rozruchy w Urugwaju trwają w dalszym ciągu, a nawet, według ostatnich wiadomości, wypadki nabierają ostrości.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż przeciwko powstańcom zostały użyte samoloty wojskowe. Samoloty zbombardowały szereg miejscowości w departamentach Tacuarembó i Cerro Largo.

Władze bezpieczeństwa przeprowadzają w dalszym ciągu aresztowania osób, podejrzanych o sympatię z rewolucjonistami. M. in. aresztowano przywódcę partii niezależnych nacjonalistów Domingo Nague.

W obawie przed ewentualnymi napadami na banki zabezpieczono specjalnie oddziały prowincjonalne centralnego banku emisyjnego, jak również oddziały banków prywatnych.

Współpraca Francji i Anglii pod hasłem solidarności interesów i wspólnej odpowiedzialności

PARYŻ, 30.1. (tel. wł.). — Na wczorajszym popołudniu, posiedzeniu Izby deputowani prawicy Franklin Bouillon uzasadniał swą interpelację.

W odniesieniu do stanowiska rządu francuskiego Franklin Bouillon stwierdził z ubolewaniem, że opinia publiczna całej Europy od 22 grudnia ub. r. począwszy przeświadczała jest o skłonności Francji do koncesyj i porzucenia podstaw memorandum Barthou z dnia 17 kwietnia ub. r. Franklin Bouillon zakładał ministrowi Lavalowi, by nie odstąpił od zasad wspomnianego memorandum. Polityka Francji i Nie-

miec w żaden sposób nie może być uzgodniona, gdyż cała polityka Niemiec opiera się na rewizji nizmie, podczas, gdy polityka Francji winna być skierowana na utrzymanie obecnego porządku prawnego.

W odpowiedzi minister Laval oświadczył, iż Francja wie, że może liczyć na „solidarność swych przyjaciół”, jeżeli nie porzuci zasady współpracy. W Londynie istotnie poruszana będzie również kwestia zbrodni niemieckich. Rząd francuski ma zrozumienie dla realizmu interesów narodowych i bynajmniej nie odstąpi od obrony swego terytorjum.

Nagła śmierć prokuratora Pressarda

Tajemnicze fatum prześladowa zamieszanych w aferę Stawskiego

PARYŻ, 30.1. (A. T. E.). Były generalny prokurator państwa, Georges Pressard, zmarł wczoraj w południe w swym mieszkaniu pariskim na udar serca w wieku lat 69. Jak wiadomo, Pressard został złożony z urzędu w związku ze skandalem Stawskiego i aferą radcy sądowego Prince'a. Dzienniki prawnicze prowadziły

nie została w czasie zabójstwa ranniona i albo zmarła w aucie, względnie jak odcieka ranną towarzysze ją dobili i porzucili gdzieś po drodze. Żadna z tych ewentualności nie jest dotychczas potwierdzona. Prasa przypomina przytem, że na drodze, na której popełniono morderstwo były ślady krwi, o których myśłano, że pochodzą ewentualnie z zadrapania czy lekkiego ranienia któregoś z morderców. Na podstawie tych zeznań policjanta z Lovosic wnikałoby, że współniczka morderców została ciężko ranna praw dopodobnie przez broniącego się Formisa.

Samolot, który rozsiewa złoto.

wiadomością żandarmeryj. Stwierdzono, iż skrzynka ta stanowiła opakowanie ładunku złota, przesłanego w ubiegłym tygodniu z Londynu do Paryża.

Jak wiadomo, podczas burzy drzwi samolotu otworzyły się i drogocenny pakunek został zgubiony. Przypuszczano, iż złoto wpadło do morza i nie leżono się nawet z możliwością odzyskania straty. Znaleziona na polu w departamencie Somme skrzyn-

ka była całkowicie rozbita, ale obok niej nie znaleziono sztab złota, które zawierała.

Po długich poszukiwaniach żandarmeryja poczęła rozkopywać ziemię w miejscu, gdzie znaleziono opakowanie ładunku, nadanego w w Londynie. Na głębokości 70 cm. natrafiono na pierwszą sztabę złota. Wkrótce potem wydobyto 9 dalszych sztab, których wartość wynosiła przeszło 60 tys. funtów szterlingów.

Do walki z nowopogaństwem stanąć muszą katolicy w Niemczech

BERLIN, 30.1. (PAT). — W czasie niedzielnej manifestacji związków katolickich biskup diecezji berlińskiej dr. Barres wygłosił przemówienie, rzucające ciętkawie światło na obecne stosunki pomiędzy kościołem katolickim a partją narodową - socjalistyczną.

Biskup z naciskiem wzywał do podjęcia walki przeciwko nowo-

pogaństwu w Niemczech, wymieniając wyraźnie w związku z tem książkę Rosenberga p. t. „Mit 20-go stulecia” i podkreślając, że w akcji tej katolicy niemieccy nie powinni się ograniczać do odpierania zarzutów, wysuwanych przez zwolenników nowopogaństwa, lecz przejść do ataku.

Blok socjalistycznych partji ukraińskich

LWÓW 30.1. (Tel. wł.). Z okazji narad, jakie się toczyły we Lwowie w dniach od 24 do 28 grudnia z. r. między siedmioma partjami ukraińskimi w sprawie zwolnienia „ogólnoukraińskiego narodołowego kongresu”, odbyła się, jak podaje „Hromadskij Holos”, konferencja ukraińskich partji socjalistycznych, a mianowicie: Ukraińskiej Socjalistycznej - Radykalnej Partji, Ukr. Soc. Dem. Robotniczej Partji i Ukr. Partji Socjal. Rewolucjonistów (obie ostatnie partie z Ukrainy nadnieprzańskiej); na konferencji tej postanowiono dażyć do zaaktywowania ukraińskiego ruchu socjalistycznego i w tym celu powołano do życia Ukraiński Blok Socjalistyczny. (W. S.).